

Sygn. akt V CZ 79/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. S. (S.)

przeciwko J. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 listopada 2018 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

**oddala zażalenie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę w
instancji.**

UZASADNIENIE

Powód, w powództwie wniesionym przeciwko J. K., domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy zniesienia współwłasności nieruchomości gruntowej zawartej przez pozwanego w dniu 6 września 2012 r. ze Z. K., na podstawie której Z. K. przeniósł na pozwanego swój udział w tej nieruchomości w wysokości $\frac{1}{2}$. W uzasadnieniu żądania powód powołał się na tytuł wykonawczy, stanowiący nakaz zapłaty, z treści którego wynikało, że Z. K. i A. K. mają zapłacić powodowi 80.000 zł z odsetkami. Powód wskazał, że w postępowaniu egzekucyjnym nie uzyskał zaspokojenia, a po skierowaniu

egzekucji do nieruchomości stanowiącej jedyny składnik majątku dłużnika okazało się, że udział w nieruchomości został zbyty na rzecz pozwanego. Powód powołał się na treść art. 527 § 1 k.c. wskazując, że czynność prawna przeniesienia własności została dokonana z jego pokrzywdzeniem jako wierzyciela.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę zniesienia współwłasności nieruchomości zawartą w dniu 6 września 2012 r. pomiędzy pozwanym i dłużnikiem powoda Z. K., na podstawie której dłużnik przeniósł na pozwanego udział w tej nieruchomości w wysokości ½ części.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił m.in. naruszenie art. 527 k.c. przez wydanie orzeczenia uwzględniającego powództwo w sprawie, w której powód nie skonkretyzował żądania przez oznaczenie wierzytelności, jej tytułu i wysokości, co doprowadziło do wydania wyroku odnoszącego się do nieistniejącego roszczenia.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r. uchylił zaskarżony apelacją wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na potrzebę oznaczenia w pozwie a następnie w sentencji wyroku wierzytelności podlegającej ochronie w trybie skargi pauliańskiej, tak pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym. Wskazał, że powód nie tylko w pozwie, ale i w toku postępowania nie oznaczył pod względem przedmiotowym tej wierzytelności, w szczególności w zakresie jej wysokości. Wysokość chronionej wierzytelności nie została oznaczona ani w petitum pozwu ani w jego uzasadnieniu a ponadto istniała różnica pomiędzy kwotą zasądzoną dołączonym do pozwu nakazem zapłaty a wskazaną przez powoda wartością przedmiotu sporu. W tych okolicznościach, przy braku podstaw do przyjęcia, że wadliwość żądania pozwu i w konsekwencji wyroku może być skorygowana i uściślona przez sąd należało, w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy, stąd też zaskarżony apelacją wyrok został uchylony a sprawa przekazana Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego, w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., złożył pozwany domagając się jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewiduje art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie kasatoryjne w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest zatem istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne.

W rozpoznawanej sprawie doszło do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wobec uznania za uzasadniony zarzutu apelującego, że ani w pozwie ani w wyroku nie została skonkretyzowana wierzytelność, ochrony której powód domagał się w trybie skargi pauliańskiej. W związku z tym zarzutem Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że zastosowanie instytucji skargi pauliańskiej wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem określonego dłużnika jest realna i skonkretyzowana. Chodzi bowiem o to, aby w następstwie wyroku uwzględniającego omawiane powództwo ochrony nie doznawały wszelkie bliżej nie oznaczone prawa powoda, lecz jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej i udzielonej wyrokiem ochrony, co ma szczególne znaczenie zważywszy, że taki, wydany w procesie pauliańskim, wyrok umożliwia wierzycielowi zaspokojenie w drodze egzekucji przysługującej mu przeciwko dłużnikowi

wierzytelności wprost z przedmiotów majątkowych, które wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły. Ponadto, biorąc pod uwagę, że na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu, iż na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności (art. 527 § 2 k.c.), ustalenie stanu lub stopnia niewypłacalności dłużnika nie jest możliwe bez uprzedniego dokładnego ustalenia tytułu i wysokości wierzytelności. Te zatem okoliczności przesądzają o tym, że wierzytelność, co do której wierzyciel domaga się ochrony, powinna być przez niego skonkretyzowana i precyzyjnie pod względem swej wysokości oznaczona.

Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że w okolicznościach sprawy nie było podstaw zarówno do przyjęcia, iż doszło, jak dowodził apelujący, do wydania wyroku odnoszącego się do nieistniejącego roszczenia, jak i do przyjęcia, że sąd mógł z własnej inicjatywy uściślić sentencję wyroku przez oznaczenie chronionej wierzytelności, skoro jej oznaczenie stanowi w powództwie pauliańskim element konstrukcyjny samego żądania (*petitum*), jak i jego podstawy faktycznej (*causa petendi*) i wyznacza granice rozstrzygnięcia wydanego przez sąd w takim procesie.

Podzielić zatem należy stanowisko Sądu Okręgowego, że w przytoczonych okolicznościach istniały podstawy do przyjęcia, iż doszło do nierozpoznania sprawy, co uzasadniało wydanie przez ten Sąd orzeczenia kasatoryjnego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

jw